

Stefan Warchoł

ZNACZENIE DIALEKTOLOGII W BADANIACH Z ZAKRESU ZONIMII

Zoonimia stanowi jeden z tych działów szeroko pojętej onomastyki, który szczególnie głęboko sięga swymi korzeniami do podłoża gwarowego. Wynika to z prostego faktu, że hodowla zwierząt domowych, zwłaszcza krów i koni, związana była od wieków z życiem wiejskiego ludu, z jego materialną egzystencją, co oczywiście przesądza, że właśnie lud jest przede wszystkim twórcą i głównym użytkownikiem nazw własnych krów i koni, jak również, chociaż na pewno w nieco mniejszym stopniu, nazw psów, kotów itd.

Już w latach dwudziestych Witold Taszycki słusznie podkreślał silny związek nazw krów z imionami własnymi kobiet, wskazując jednocześnie na potrzebę ich pilnego zbierania i opracowywania¹. Do tej cennej sugestii W. Taszyckiego nawiązywali w późniejszych latach różni badacze, m. in. Hubert Górnowicz² oraz Józef Bubak i Aleksander Wilkoń³. Wiadomo, że nazwy te wraz ze stopniowym obumieraniem gwar ulegają na wsi różnym strukturalno-semantycznym i leksykalnym przewartościowaniom, tracąc swój dawny, tradycyjno-ludowy charakter. Do mniej więcej lat pięćdziesiątych gromadzeniem nazewnictwa zwierząt domowych zajmowali się głównie etnografowie, a nie językoznawcy⁴.

¹ W. T a s z y c k i, *Polskie imiona osobowe*, Warszawa 1924, s. 28.

² H. G ó r n o w i c z, *Zawołania zwierząt domowych w Sztumskiem*, "Onomastica" V, 1959, z. 2, s. 451-453.

³ J. B u b a k, A. W i l k o ń, *Z problematyki nazw własnych koni*, "Język Polski" XLIX, 1969, s. 291-296.

⁴ H. G ó r n o w i c z, *op. cit.*, s. 451-452; por. też: *Bibliografia onomastyki polskiej*, oprac. W. Taszycki przy współudziale M. Karasia i A. Turasiewicza, Kraków 1960, s. 204-209; *Bibliografia onomastyki polskiej od roku 1959 do roku 1970 włącznie*, oprac. jw. Warszawa-Kraków 1972, s. 194-197.

Celem gruntownego i kompleksowego zebrania zoonimii ludowej należy, podobnie jak podczas gromadzenia i opracowywania polskich gwar, wypracować jednolitą, ściśle naukową metodę badawczą. Wymagać to będzie zapewne specyficznego, harmonijnego połączenia wiedzy z zakresu dialektologii historycznej i opisowej, także etnograficznej, folklorystycznej itd., jak również wypracowania i udoskonalenia metod badawczych z zakresu geografii lingwistycznej. Pod tym względem można będzie w dużym stopniu wykorzystać dotychczasowe osiągnięcia badawcze w dziedzinie dialektologii i dialektografii, reprezentowane w głównej mierze przez Karola Dejnę⁵. Chodzi bowiem o podkreślenie faktu, że zaważenia zwierząt domowych kształtowały się w ciągu dziejów na bazie określonych dialektów, narzeczy i gwar, są więc językowo ściśle z nimi związane. Należy je zatem odnotowywać fonetycznie, zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami w dialektologii, precyzyjnie lokalizować. Istotne znaczenie mieć tu będzie właściwy dobór informatorów, którzy, podobnie jak podczas badań dialektologicznych, powinni być ludźmi urodzonymi w danej miejscowości. Wydaje się, że dla uściślenia badań z zakresu zoonimii ludowej winno się również, przynajmniej w ogólnych zarysach, przebadać system gwarowy danej wsi, który może się okazać niezbędny przy ustalaniu bardziej szczegółowych danych o zasięgach geograficznych konkretnych typów nazwenniczych, określenia ich struktury i znaczenia, stratygraficznego opisu wykładników formalnych, czyli formantów itp. Pragnę w ten sposób podkreślić, że dogłębnie, naukowo pojęte studia nad zoonimią ludową mogą się dobrze rozwijać w zasadzie tylko w ślad za postępami naukowymi w dziedzinie dialektologii. Nie oznacza to jednak, że obecnie przeniesienie i zastosowanie w badaniach z zakresu zoonimii nawet najlepszych metod badawczych współczesnej dialektografii i dialektologii rozwiąże wszystkie istniejące trudności w badaniach dotyczących zoonimii. Jest to oczywiste tym bardziej, że dział dialektologii dotyczący słownictwa, a zwłaszcza słowotwórstwa, należy do najsłabiej opracowanych⁶.

Badania nazw własnych zwierząt domowych winny być ponadto ściśle związane z antroponimią, zarówno w jej aspekcie historycznym,

⁵ K. D e j n a, *Najpilniejsze zadania dialektologii polskiej*, "Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego" XXV, 1979, s. 17-40.

⁶ Tamże. s. 24; S. U r b a ŋ c z y k, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa 1962, s. 39.

jak i współczesnym, ludowym i ogólnopolskim. Jest to uzasadnione tym badziej, że w chwili obecnej stwierdza się dość powszechną tendencję do wykorzystywania różnorodnych antroponimów, głównie zaś imion własnych osobowych, w funkcji nazw własnych zwierząt. Zjawisko to występuje nie tylko w odniesieniu do psów i kotów oraz koni⁷, ale również krów⁸. W stosunku do czasów dawniejszych w coraz węższym zakresie używane są obecnie nazwy własne sufiksalne oraz zwołania zwierząt nawiązujących do barw sierści i deseni, powszechne wśród nazw krów jeszcze w wieku XVII i XVIII⁹, natomiast w odniesieniu do nazw koni np. w wieku XVI¹⁰.

Z dotychczasowych danych wiadomo, że tzw. prymarne struktury nazewnicze, a więc nazwy zwierząt reprezentowane przez "gotowe" imiona własne osobowe oraz różne formacje apelatywne typu *Baśka*, *Kuba* czy *Łaba*, *Stary*, występują powszechnie przede wszystkim na obszarach językowo mieszanych, m. in. na terenie wschodniej Lubelszczyzny¹¹, na Pomorzu Gdańskim¹², w Ziemi Chełmińsko-Dobrzyńskiej¹³. W Polsce centralnej natomiast nadal są jeszcze stosunkowo żywe formacje sufiksalne, oparte na wiekowej tradycji zoonimicznej, derywowane, np. w odniesieniu do nazw własnych krów, z udziałem znanych formantów typowo zoonimicznych, a mianowicie: *-ula*, *-ocha*, *-awa*, *-ana* oraz *-ioha*, *-woha*¹⁴. Zoonimy z tymi formantami w szczególny sposób od dawien dawna nawiązują przede wszystkim do nazw żon od nazwiska męża oraz nazw córek od nazwi-

⁷ H. Górn ow ic z, op. cit., s. 455-456; J. B ub a k, A. W il k o Ń, op. cit., s. 294.

⁸ H. Górn ow ic z, op. cit., s. 456.

⁹ S. W a r c ho ł, *Nazwy własne krów w kilku zabytkach rękopiśmiennych małopolskich z końca XVII i XVIII wieku*, "Onomastica" VII, 1961, s. 327-351.

¹⁰ W. K u r a s z k i e w i c z, *Nazwy maści końskich dziś i w 1539 r.*, "Język Polski" XXIX, 1949, s. 145-155.

¹¹ S. W a r c ho ł, op. cit., s. 327-328.

¹² H. Górn ow ic z, op. cit. i t e n i e, *Zoonimia Powiśla Gdańskiego*, "Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego" 1973, nr 2, s. 41-55.

¹³ H. P u k - B u g a l s k a, *Zwołania zwierząt domowych w Ziemi Chełmińsko-Dobrzyńskiej*, "Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego WSP w Gdańsku" 1962, t. 2, s. 177-198.

¹⁴ Por. chociażby: M. K u c a ł a, *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Wrocław 1957, s. 334; P. G a l a s, *Nazwy krów z przyrostkiem -ula w powiecie bocheńskim*, [w:] *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*, Wrocław 1968, s. 85-90; W. C y r a n, *Tendencje słowotwórcze w*

ska, przezwiska lub imienia ojca¹⁵. Z kolei wśród nazw koni zdecydowanie przeważają tzw. nazwy prymarne, pochodzące zarówno od imion własnych osobowych, jak i apelatywów¹⁶. Stosunkowo nieliczne derywaty tworzone są głównie przez dodanie formantów *-ka*, *-sk* i *-uś*¹⁷.

W ostatnich latach stwierdza się, zarówno w mieście, jak i na wsi, charakterystyczną tendencją do nadawania, zwłaszcza koniom i psom, imion niezwykłych, bazujących w dużym stopniu na różnorodnych tworzach onomastycznych obcych typu *Bela*, *Topaz*, *Doro*. Są one przeważnie zaczerpnięte z literatury pięknej, naukowej, seriali telewizyjnych itp.¹⁸ Mają one również związek z nazwami koni rasowych, a więc hodowlanych i sportowych, które to nazwy, jak wykazali J. Bubak i A. Wilkoń, powstają wprawdzie według określonego systemu, ale jednocześnie z natury swej są sztuczne, niezwykle¹⁹. W wielu przypadkach nazwy tego typu nie różnią się także od powszechnie stosowanych nazw własnych dla dzikich zwierząt np. w łódzkim zoo²⁰. W szczególności uwaga ta odnosi się do tych nazw własnych zwierząt domowych, głównie koni, psów i kotów, które zarówno w mieście, jak i na wsi, w stadninach hodowlanych i klubach sportowych, kształtowane są w oparciu o system antroponimiczny, a więc o nazwy typu *Kuba*, *Kajtuś*, *Miki* oraz o nazwy narodowości i ras typu *Cygan*, *Mazur*²¹. Jest to zatem także na wsi nazewnictwo zoonimiczne stosowane coraz powszechniej, zwłaszcza przez młodzież. W wielu rejonach kraju, przede wszystkim zaś na

gwarach polskich, Łódź 1977, s. 82-92; A. Kowalska, *Zróżnicowanie słowotwórcze gwar Mazowsza i Podlasia. Rzeczownik*, t. 2, cz. 2, *Wykazy i komentarze do map 101-200*, Wrocław 1979, s. 32-33; W. Pomianowska, *Klasyfikacja rzeczowników odrzeczownikowych. Studium ze słowotwórstwa i geografii lingwistycznej*, Wrocław 1963, s. 75-76, s. 113; S. Warchoł, *Gwary dawnej Ziemi Sęczyckiej*, Wrocław 1967, s. 140-141.

¹⁵ S. Warchoł, *Nazwy własne...*, s. 327-328.

¹⁶ J. Bubak, A. Wilkoń, *op. cit.*, s. 292-295.

¹⁷ Tamże; H. Górnowicz, *Zawożenia...*, s. 455-456.

¹⁸ A. Gardjas, *Nazwy własne zwierząt domowych Justynówki i wsi okolicznych koło Tomaszowa Lubelskiego*, Lublin 1980 (maszynopis pracy magisterskiej). Część zawartych w tej pracy zoonimów wykorzystałem również w niniejszym artykule.

¹⁹ J. Bubak, A. Wilkoń, *op. cit.*, s. 295.

²⁰ S. Tomaszewska, *Nazwy własne zwierząt Łódzkiego Ogrodu Zoologicznego*, "Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego" XXV, 1979, s. 109-122.

²¹ Tamże, s. 112-115.

terenach językowo mieszanych ten typ nazewnictwa zoonimicznego występuje również w odniesieniu do krów. Jest to niewątpliwie wynikiem wzmożonego, z każdym rokiem coraz silniejszego oddziaływania także w tej dziedzinie miasta na wieś, języka ogólnonarodowego na gwary ludowe. Ten charakterystyczny związek zoonimii wiejskiej z ogólnopolską, w szczególności zaś w odniesieniu do nazw koni, psów i kotów, potwierdzają przeprowadzone przez mnie przy współudziale kilku magistrantów, badania w zakresie zwołań zwierząt domowych w kilkunastu wsiach byłego woj. lubelskiego. W niniejszym artykule wykorzystuję wyniki badań z kilku wsi pod Tomaszowem Lubelskim, położonych, według określenia Stanisława Urbańczyka, na obszarze tzw. pogranicza wschodniego nowszego²². Są to wioski następujące: najstarsza wieś Podhorce (skrót: Ph), odnotowana w źródłach z początku wieku XIX²³, Justynówka (J), datująca się z ok. połowy wieku XIX²⁴, oraz kolonie: Przecinka (Prz) i Górno (G), powstałe w latach dwudziestych naszego stulecia²⁵. Warto odnotować, że do Justynówki dość duża część ludności przybyła w XIX w. z okolic Bochni, natomiast w Górnym osiedliło się wiele rodzin pochodzących spod Zwierzyńca, odległego o ok. 40 km od Tomaszowa Lubelskiego i o ok. 30 km na południowy zachód od Zamościa. W badanych wsiach szczególną produktywność w tworzeniu nazw krów wykazuje formant *-ula*, co być może, ma związek z ludnością przybyłą w te strony spod Bochni. Patrz szczegółowy niżej.

W wymienionych wsiach zbadano nazewnictwo krów, koni, psów i kotów²⁶. Z uwagi na ograniczone możliwości wydawnicze w pracy tej szczegółowej analizie poddane zostały nazwy krów i koni. Jest

²² S. U r b a ń c z y k, *op. cit.*; por. głównie załączoną na końcu pracy mapę 3. Według K. D e j n y są to "Gwary nowe lub mieszanina gwar różnego pochodzenia" - por. K. D e j n a, *Próba sprecyzowania niektórych pojęć i terminów dialektologicznych*, "Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Łódzkiego Towarzystwa Naukowego" XX, 1966, z. 5, s. 13.

²³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* t. 1-15, Warszawa 1880-1902; por. t. 8, s. 391.

²⁴ *Księga dóbr ziemskich Podhorzec*. Dokument znajduje się w siedzibie gminy, tj. w Tomaszowie Lubelskim.

²⁵ *Księga dóbr ziemskich Majdanu Górnego*. Dokument znajduje się w siedzibie gminy, tj. w Tomaszowie Lubelskim.

²⁶ Mniej więcej analogiczne formacje zoonimiczne, zarówno z punktu widzenia ich struktury, jak i znaczenia stwierdzono np. w okolicach Woźuczyna, Lubyczy Królewskiej itd. Także te wsie leżą na obszarze gwar tzw. mieszanych.

to zresztą także z punktu widzenia językoznawczego materiał najbardziej interesujący. Pochodzi on głównie od najstarszych ludzi we wsi, urodzonych na miejscu i na ogół dobrze mówiących gwara. Wiele informacji w tym zakresie dostarczyła też młodzież szkolna. Dotyczą one przede wszystkim nazw własnych psów i kotów.

Zebrany materiał zoonimiczny przeanalizowano w miarę możliwości i potrzeby na tle panującego systemu miejscowej gwary. W podstawowej części system wsi badanych bardzo wyraźnie nawiązuje do systemu fonetyczno-morfologicznego pobliskiej wsi Rachanie²⁷, jak również w dużym stopniu do znanych systemów gwarowych tzw. pogranicza wschodniego nowszego w obrębie byłego woj. lubelskiego, czyli do gwary wsi Dorohusk w byłym pow. chełmskim²⁸, wsi Żdżanne w byłym pow. krasnostawskim²⁹, osady Łomazy³⁰ i wsi Huszcza³¹ w woj. białkopodlaskim. Charakterystyczną cechą gwar badanych, podobnie jak i gwary wsi Rachanie, jest tu niemal zupełny brak formacji z *-uk*, *-'uk* typu *śeluk*, *prośuk* czy nazwisk typu *Krafćuk*³².

Tak więc do typowych cech fonetyczno-morfologicznych gwar badanych należą m. in.: a) silny akcent wydechowy, który powoduje przeciąganie głosek akcentowanych i skracanie samogłosek nieakcentowanych *o*, *e*. Ulegają one przeważnie zwężeniu do *u*, *i* (*y*), np. *dużynki*, *pudeśwa*, *hizgoda*. Zjawisko to znalazło odbicie także w nazwach zwierząt, np. *Puśecka* 'krowa o sierści czerwonej' Ph, Prz, *Čyrvona* Ph, G; b) wśród pokolenia najstarszego o-

²⁷ T. M a l e c, *Opis gwary wsi Rachanie, pow. Tomaszów Lubelski, cz. I*, "Roczniki Humanistyczne Towarzystwa Naukowego KUL" XVII, 1969, z. 4, s. 91-109; t e n ż e, *Budowa słowotwórcza rzeczowników i przymiotników w gwarze wsi Rachanie pod Tomaszowem Lubelskim*, Wrocław 1976, s. 15-16.

²⁸ K. M i c h a ł e w s k i, *Gwara wsi Dorohusk w powiecie chełmskim*, "Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego" XIV, 1968, s. 251-264.

²⁹ B. M o s k a ł, *Elementy ukraińskie w gwarze wsi Żdżanne (pow. krasnostawski)*, "Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Łódzkiego Towarzystwa Naukowego" XXI, 1967, z. 2, s. 1-10.

³⁰ F. C z y ż e w s k i, *Wpływy ukraińskie w gwarze osady Łomazy powiat Biała Podlaska*, "Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej" IV, 1976, s. 105-118.

³¹ M. B u c z y Ń s k i, *Wschodniosłowiańskie wpływy językowe w gwarze wsi Huszcza powiat Biała Podlaska*, "Annales UMCS" 1967, sectio F, vol. 22, s. 223-256.

³² Według B. Lindert do wyjątków należą również w byłym pow. tomaszowskim

raz w dużym stopniu średniego brak na ogół samogłosek nosowych, są one wymawiane asynchronicznie również przed spółgłoskami szczelinowymi - jest to cecha charakterystyczna dla gwar nowych i mieszanych całej wschodniej Lubelszczyzny³³; c) w grupach typu *ku, kb, sv, śb* spółgłoski etymologicznie dźwięczne zachowują na ogół dźwięczność także po spółgłoskach bezdźwięcznych, np. *kwadrat, kbat, svuż, śbat* itd., por. też nazwę krowy *Kbatuła*; d) brak *a* pochylonego, panuje wymowa typu *dał, trava, tvađ*; e) brak mazurzenia, powszechna jest więc wymowa typu *đapka, żary, łaba, żyto*; w tym kontekście wyjątek stanowi wymowa partykuły *dy* w postaci *oy*, czyli podobnie jak w gwarze Rachań³⁴; być może *oy* zamiast *dy* występuje tu pod wpływem gwar zachodnioukraińskich³⁵; oprócz tej cechy odnotowano *oego* zamiast *đego* i *cyja* zamiast *dyja*; f) panuje wymowa *ż* przedniojęzykowego, a więc typu *łuż, pożykad, łep, żłup*; g) jest dźwięczny spirant *h* w wyrazach typu *herbata, handlowad*; h) powszechne jest partycyplalne *-li* zamiast *-ły* w formach orzeczenia typu *geni śi paśl'i, krowy śi na-żedl'i*; i) typowe są formy: *ja jest, ty jest, my dal'i, wy da-l'i*; j) dość powszechnie, a w zasadzie wyłącznie wśród starszego pokolenia, używana jest w l. os. l. mn. końcówka *-m*, np.: *żijem, nieśim, rob'im, dażim*. Różnice fonetyczno-morfologiczne między poszczególnymi wioskami są na ogół znikome. Są one natomiast wyraźne między pokoleniami. Fakt ten znajduje również odbicie w nazewnictwie zwierząt domowych.

Krótką charakterystykę strukturalno-semanticzną zebranego materiału przeprowadzam w tym miejscu, ze względów oczywistych, wyłącznie w odniesieniu do nazw krów i koni. Jest to zresztą materiał szczególnie cenny zarówno z punktu widzenia ogólnojęzykoznawczego, dialektologicznego, jak i stratygraficznego.

nazwy mieszkańców z *-uk*. Por. B. L i n d e r t, *Przyrostki tworzące nazwy mieszkańców na terenie województwa lubelskiego*, "Onomastica" VIII, 1963, s. 323.

³³ W. K u r a s z k i e w i c z, *Przegląd gwar województwa lubelskiego*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. 1, Lublin 1932, s. 273-324 - tu por. uwagi na s. 284.

³⁴ T. M a l e c, *Budowa słowotwórcza...*, s. 15-16.

³⁵ H. G ó r n o w i c z, *Uwagi o niektórych reliktach w gwarach polskich*, "Język Polski" XIXVIII, 1958, s. 360-61; por. też Cz. K o s y ł, *Właściwości fonetyczne polszczyzny kresowej w I. połowie XVIII wieku (na przykładzie języka mieszczan hrubieszowskich)*, "Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej" XVII, 1978, s. 117.

Zebrane nazwy w pierwszej kolejności dzielę na prymarne i sekundarne, zaś w obrębie tego podziału wyodrębniam odpowiednie grupy semantyczne.

I. NAZWY WŁASNE KRÓW

W sumie zebrano 445 nazw krów, w tej zaś liczbie mamy 253 nazwy prymarne (tj. ponad 56%) i 192 nazwy sekundarne (ponad 43%), czyli przeważają prymarne nad sekundarnymi. Są też dwie nazwy niemotywowane. Nazwy te nie są zbyt zróżnicowane pod względem strukturalno-leksykalnym, o czym świadczy fakt, że na ogólną ilość 445 przebadanych jednostek jest tylko 75 nazw różnych.

A oto dane szczegółowe.

A. Nazwy prymarne

1. Nazwy pochodzące od antroponimów: *Ańela, Baśka, Cześka, L'iza, Marika, Truda* (: niem. im. *Gertruda*); od nazwiska właściciela: *Ofida*; nie są one liczne, świadczą jednak wyraźnie o panującej tendencji do używania imion własnych osobowych w funkcji nazw krów.

2. Nazwy pochodzące od barwy sierści i deseni: a) formacje orzeczownikowe: *Kal'ina* 'o sierści czerwonej', nazwa wystąpiła 56 razy we wszystkich wsiach badanych, jest popularna, co wiąże się również z tym, że większość gospodarzy posiada krowy czerwone; *Viśka* 'o sierści ciemnoczerwonej' Ph, J, nazwa powtórzona 12 razy; *Čyřešna // Čeršešna* 'o sierści czerwonej' Ph - odnotowana w 5 przypadkach; sporadycznie notowano: *Āidronka* 'czerwona w białe łaty' J - 2 razy, *Foka* 'o sierści zbliżonej barwą do koloru fokki' Ph - 1 raz, *Pušečka* 'o sierści czerwonej' Ph - 1 raz, *Šata* 'czerwona w białe łatki' Prz - 1 raz, *Žuk* 'o sierści czarnej, przypominającej kolor żuka' J - 2 razy; b) formacje odprzymiotnikowe: *Čarna* - nazwa powtórzona 25 razy, *Červona // Čyrvona* - 28 razy, *Krasa* 'o sierści czarnej lub czerwonej w białe łaty' - 38 razy; są to nazwy powszechne, występują bowiem we wszystkich wsiach; pojedynczo notowano nazwy: *Bosa* 'czarna z białymi nogami' G, *Bura* 'o sierści koloru ciemnobezowego' J, Ph - 2 razy, *Kšata* 'czarna lub czerwona z białą plamą na czole' Ph - 2 razy, *Ładata* J, G - 5 razy oraz *Lysa* 'czarna lub czerwona z białą plamą na czole' Ph, J - 3 razy.

Ta grupa serantyczna reprezentuje największą ilość nazw. Są one w sumie dość stereotypowe. Barwa sierści danego zwierzęcia odpowiada w zasadzie bez wyjątku odpowiedniej nazwie własnej, czyli brak nazw zleksykalizowanych.

3. Nazwy utworzone od określeń związanych z ogólnym wyglądem zwierzęcia oraz sposobem jego zachowania: a) formacje odrzeczownikowe: *Beška* 'tłusta, dobrze zbudowana' J - 1 raz, *L'ina* 'chuda i długa' Ph - 1 raz, *Nenja* 'chuda' J, *Nitka* 'chuda i długa' Prz, *Tur* 'dobrze zbudowana, z układem rogów jak u tura' J, *Sarna* 'o długich nogach, z wyglądu przypomina sarnę' J; we wsi J odnotowano niezbyt jasną nazwę *Mankol'a*, która według miejscowych informatorów pochodzi od gwarowego *mankol'a* w znaczeniu 'krowa niespokojna głównie podczas dojenia'; b) formacja odprzymiotnikowa: *Luba* (: *luba* 'kochana, dobra') na oznaczenie krowy bardzo lubianej, spokojnej J.

4. Nazwy pochodzące od cech związanych z przydatnością krowy w gospodarstwie: *Miešna* Ph, J - 4 razy, *Twarda* 'trudna w dojeniu, ma twarde wymię' J, Ph - 3 razy.

5. Nazwy utworzone od wieku zwierzęcia: a) formacje odrzeczownikowe: *Ľaiufka* 'od urodzenia wyhodowana w tym samym gospodarstwie; krowa przed ocieleniem' J, Ph, Prz, G, odnotowana 14 razy, *Pervastka*||*Pirvastka* 'po pierwszym cielęciu' J, Ph - 4 razy (określenia te stają się dość często zawołaniami krow takżę w latach późniejszych); b) formacje odprzymiotnikowe: *Młoda* J - 1 raz, *Stara* J, Prz - 6 razy.

6. Nazwy pochodzące od rasy bydła: *Holenderka* 'czarno-biała' J, Ph, G - 9 razy.

7. Nazwy powstałe w oparciu o wzory literackie, literaturę rolniczą itp.: *Kunegunda* 'nazwa z programu telewizyjnego dla dzieci' J, Prz, G - 3 razy, *Miaerua* 'nazwa przejęta z literatury' Prz, *Verka* 'przejęta z pisma rolniczego i odnosi się do krowy bardzo mlecznej' J, Ph - 3 razy.

Tutaj wymieniam też dwie nazwy nierotywowane: *Čina* G - 1 raz, *Nida* Ph - 1 raz.

B. Nazwy sekundarne

Takżę wśród nazw sekundarnych do powszechnie używanych należę derywaty utworzone od barw sierści i deseni. Typowo zoonimicznymi formantami są: *-ula*, *-ola*, *-'ola*, *-ocha*, *-'ocha*.

Formacje z -uła

Powszechnie występują tu w zasadzie dwie nazwy z formantem *-uła*, a mianowicie: *Čarnuła* (: *čarna*) J, Ph - nazwa powtórzona 22 razy oraz *Krasuła* (: *krasa*) 'krowa o sierści czarno-białej lub czerwono-białej' J, Ph, Prz, G - nazwa powtórzona aż 71 razy. Raz odnotowano nazwę *Lysuła* 'czerwona z białą plamą na czole' J oraz 2 razy wystąpiła odrzeczownikowa nazwa *Kvātuła* (: *kvat*) 'krowa o sierści czerwonej i z białą plamą niby "kwiatkiem" na czole'. Jak podkreślono wyżej, w gwarach tych równie powszechne są nazwy bezsufiksalne, a więc prymarne, powstałe od barwy sierści i deseni, a mianowicie nazwy typu *Čarna*, *Krasa*, *Lysa*.

Sporadycznie notowano nazwy od usposobienia zwierzęcia, a mianowicie: *Buđuła* (: *bođuś śi*) 'stale się boczy, chce bódź' G, *Buđuła* (: *buđuvaś* 'szukać, wyrządzać szkodę') J. Nazwy krów z formantem *-uła* znane są również we wsi Rachanie³⁶. Pod tym względem wsie badane nawiązują wyraźnie do dialektu małopolskiego, zarówno w jego okresie dawniejszym³⁷, jak i współczesnym³⁸. Już np. na Śląsku ten sam formant *-uła* tworzy powszechnie nazwy żeńskie, głównie zaś nazwy żon od nazwiska męża oraz nazwy córek od nazwiska, imienia i przezwiska ojca³⁹. Dawniej tworzył też różne imiona kobiece głównie na obszarach zachodniej i południowej Słowiańszczyzny⁴⁰, a więc imiona typu *Czarnuła*, *Dobruła*⁴¹.

Formacje z -ola, -'ola

Podstawą derywacji dla nazw z formantem *-ola*/*-'ola* są dwa rzeczowniki, a mianowicie: *višna* i *šuk* oraz dla jednej nazwy przymiotnik *čarny*. Nawiązują one do barw i deseni. Są to nazwy:

³⁶ T. M a l e c, *Budowa słowotwórcza...*, s. 72.

³⁷ S. W a r c h o ł, *Nazwy własne...*, s. 327-351.

³⁸ Por. prace wymienione w przypisie 14.

³⁹ A. Z a r e b a, *Ze związków językowych polsko-czesko-słowackich (Rozdzimny przyrostek -uła)*, "Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej" V, 1965, s. 457-464; P. P l u t a, *Dialekt głogówecki, cz. 2, Słowotwórstwo, fleksja, teksty gwarowe*, Wrocław 1964, s. 48-49; S. W a r c h o ł, *Słowiańskie nazwy osobowe z sufiksami -uła, -ul (na tle formacyj apelatywnych)*, cz. 1, "Onomastica" XV, 1970, s. 202-233.

⁴⁰ M. K a r p l u k, *Słowiańskie imiona kobiece*, Wrocław 1961, s. 114-116.

⁴¹ Tamże, s. 116.

Višola (: *višta*) 'krowa o barwie sierści zbliżonej do koloru dojrzałego owocu wiśni' J, Ph, G - nazwa powtórzona 20 razy, też *Višnola* 'ts.' - 2 razy; *Žukola* (: *žuk*) 'o sierści czarnej' J, Ph, Prz, G - 16 razy. Raz odnotowano *Čarnola* (: *čarna*) G. Analogiczne nazwy odnotowałem ponadto w kilku wsiach w okolicach Woźuczyna (i w samym Woźuczynie), położonych ok. 24 km na północny wschód od Tomaszowa Lubelskiego, oraz w łemkowskiej gwarze wsi Krempna w byłym pow. jasielskim⁴². Lemkowskie nazwy krów z formantem *-ola* są o tyle różne, że w zasadzie wszystkie pochodzą od określeń dni tygodnia, czyli są to nazwy typu *Čvartoła* 'urodzona w czwartek' (4 razy), *Subol'a* (: *subota*) 'urodzona w sobotę'.

O ile mi wiadomo, formacji onomastycznych z formantem *-ola* (\approx **-ol-ja*) na gruncie polskim brak. Jedynie dla okresu staropolskiego Witold Taszycki wymienia nazwę *Bobola* oraz kilka z nią związanych derywatów⁴³. Z kolei tylko pięć imion kobiecych z *-olja* odnotowano w serbsko-chorwackich dokumentach z XIII i XIV w., a mianowicie: *Desola*, *Dražola*, *Radola*, *Sestrola*, *Stojola*⁴⁴. W tej chwili warto więc tylko podkreślić, że w wymienionych nazwach własnych krów, pochodzących z obszarów językowo mieszanych, zachował się archaiczny formant **-olja* (por. łemkowskie *-ol'a*), nie znany obecnie w Polsce centralnej ani wśród struktur apelatywnych, ani też onomastycznych. Franciszek Sławski wyjątkowo wymienia z *-ola*, *-ol'a*: *gomola* : *gomol'a*, 'bryła, gruda', sch. *zólja* 'osa' i ros. dial. *susolja* 'pijak'⁴⁵.

Formacje z *-ooha*, *-'ooha*

Nazwy z *-ooha*, *-'ooha* wystąpiły łącznie 24 razy, przy czym w liczbie tej znajduje się 18 nazw powstałych od określeń barw sierści, a mianowicie: 10 razy zapisano nazwę *Vištoxa* (: *višta*) oraz 8 razy nazwę *Čarnoxa* (: *čarna*). W pojedynczych przypadkach noto-

⁴² Owarę łemkowską wsi Krempna zbadałem w roku 1966 na zlecenie Akademii Nauk USSR. Stanowi ona jeden z punktów Atlasu gwar ukraińskich.

⁴³ Słownik staropolskich nazw osobowych, red. W. Taszycki, Warszawa-Kraków 1966, s. 176.

⁴⁴ M. K a r p l u k, op. cit., s. 114.

⁴⁵ F. S ł a w s k i, Zarys słowotwórstwa prasłowiańskiego, [w:] Słownik prasłowiański, t. 1, A-B, Wrocław 1974, s. 109-110.

wano: *Ɔicoχa* (: gw. *Ɔioad* 'kopać') 'kopie przy dojeniu' - 3 razy; *Buʒoχa* (: *bud*) 'skłonna do bodzenia' - 1 raz; *Guńoχa* (: *gontid* 'biegać') - 1 raz oraz *L'isoχa* (: *L'isad*) - 1 raz. W gwarach badanych, podobnie jak w gwarze wsi Rachanie, formant ten tworzy również żeńskie formacje atrybutywne typu *tʒuśdoχa* 'kobieta o pokażnej tuszy', ekspresywnie zabarwione imiona typu *Zoχa* itp. Inny formant z podstawowym *-oh-*, a mianowicie *-ioha* tworzy tu powszechnie dość ekspresywnie (zwykle ujemnie) zabarwione nazwy kobiet od nazwiska, też przezwiska męża, jak np. *Pytruhʒa*: nazwisko męża *Pytron*. Ewidentna jest więc swoista specjalizacja semantyczna formantów z podstawowym *-oh-*; w nazwach własnych zwierząt formant *-ioha* nie jest tu notowany w ogóle.

Oprócz wyżej wymienionych, typowych formacji zoonimicznych, odnotowano również nazwy z formantami: *-ka*, *-cia*, *-nia*, *-eńka*. Są one ogólnie mało reprezentatywne, a przy tym znane także w innych częściach kraju. Są wśród nich np. formacje z dodatnim zabarwieniem emocjonalnym typu *Krasuʒka* (: *Krasula* : *Krasa*), wyjątkowo powtórzona 7 razy oraz onomatopiecznego pochodzenia też z *-ka* - nazwa *Meśka* (: *Meśa* : *meśa* : *me-*⁴⁶), powtórzona 5 razy. Od nazwiska właściciela i nazwy miejscowości odnotowano jedynie: *Kovyʒka* : *Kovyʒa* Ph, *Kosaʒka* : *Kozak* J, *Pytronka* : *Pytron* J oraz *Żepl'inka* : nazwy wsi *Rzeplin* Ph. Nazwy te przypominają odpowiednie nazwy kobiece od podstaw słowotwórczych męskich, m. in. nazwy żon od nazwiska lub przezwiska męża⁴⁷, nazwy żon od zawodu męża typu *kowolka* 'żona kowala' itp.⁴⁸ Związek nazw własnych krów z odpowiednimi nazwami żeńskimi jest więc w gwarach polskich bardzo wyraźny.

II. NAZWY WŁASNE KONI

Wśród nazw koni olbrzymią przewagę mają twory prymarne nad sekundarnymi. Na ogólną ilość 210 nazw struktury prymarne wystą-

⁴⁶ E. S i a t k o w s k a, *Zachodniosłowiańskie zawołania na zwierzęta (stan obecny, funkcje historyczne, stosunek do systemu językowego)*, Warszawa 1976.

⁴⁷ A. Z a r e b a, *Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego*, cz. 1, "Onomastica" XI, 1966, s. 320-344; cz. 2, tamże, XII, 1967, s. 232-275; M. S z y m c z a k, *Nazwiska i formacje pochodne w gwarze Domaniewka, pow. Łęczyca*, tamże, VIII, 1963, s. 296-297.

⁴⁸ S. W a r c h o ł, *Gwary dawnej Ziemi...*, s. 140.

piły 165 razy, co stanowi 75,5% całości, zaś formacje sekundarne 45 razy, tj. 21,5%.

A. Nazwy prymarne

Największą frekwencję mają nazwy pochodzące od określeń barw sierści i deseni. Określenie apelatywne maści danego konia pokrywa się z zasady z konkretną nazwą własną, czyli, poza wyjątkami, brak tu nazw zleksykalizowanych. Nazwy te nawiązują przeto w dużym stopniu do staropolskich nazw maści końskich, brak jednakże nazw własnych występujących w charakterze złożzeń typu *jasnobałany*⁴⁹, jest natomiast bardzo powszechna nazwa własna *Bułany* obok *Bułan* itd. Są też dość liczne nazwy odimienne. A oto krótka charakterystyka materiału.

1. Nazwy pochodzące od barwy sierści i deseni: a) formacje odrzeczownikowe: 35 razy zanotowano nazwę *KaŃtan* 'o sierści brązowej' J, Ph, G, Prz; pojedynczo notowano nazwy: *Ruża* (: *roża*) 'koń o barwie brązowej z białą plamą na czole' J; *Pużeška* 'klacz o barwie sierści zbliżonej do dojrzałego owocu porzeczki czerwonej' J, Ph - 2 razy; *Špak* 'o sierści czarnej z siwymi odcieniami' Ph - są to nazwy zapożyczone ze świata fauny i flory; nie są one liczne; b) formacje odprzymiotnikowe: *Bułany* obok *Bułan* 'koń o maści beżowej, płowej' Ph, G - 14 razy, w dwu przypadkach podano nazwę *Bułan* dla koni 'o maści białej', co można by uznać za przejaw tendencji do leksykalizacji niektórych nazw; pod względem znaczeniowym wymienione barwy sierści są synonimami koloru żółtego i nawiązują w ten sposób do odpowiednich nazw barw, występujących głównie w gwarach małopolskich i wielkopolskich⁵⁰; powszechnie używane są również nazwy: *Glady* 'o sierści ciemnobrązowej z czarną grzywą i takimże ogonem' - 22 razy; *Kary* 'o sierści czarnej' - 21 razy, *Kara* (klacz) 'ts.' - 1 raz; *Šivų* 'o sierści popielatej lub białej z czarnym podkładem' - 16 razy; *Šiva* (klacz) 'ts.' - 3 razy, *Lysy* 'czarny z dużą plamą na czole' - 1 raz.

2. Twory odimienne. Swoistym fenomenem zoonimicznym jest tu nazwa *Baška*, wystąpiła bowiem w każdej wsi po kilka i kilka-

⁴⁹ W. Kuraszkiewicz, *Nazwy maści...*, s. 145.

⁵⁰ A. Zarebska, *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*, Wrocław 1954, s. 108, s. 22.

naście razy. W sumie ma 27 poświadczeń. Pojedynczo odnotowano: *Andrek, Čeda, Rena, Vožtek, Zoška*; od nazwiska lub przezwiska właściciela: *Deruš Prz, Kryšek Ph, Pažys J*.

Sporadycznie notowano również nazwy następujące:

3. Od ogólnego wyglądu konia: *Kuoyk* (3 razy); *Madek* (: *madek* 'tłusty') Prz, gdzie mamy charakterystyczny przykład apelatywizacji imienia osobowego *Madek*, użytego w znaczeniu *madek* czyli 'tłusty', i następnie wykorzystanie go w funkcji nazwy własnej konia; *Źaba* 'małego wzrostu i o drobnych kościach' Ph, G.

4. Od usposobienia konia: *Cytra* (: gw. *cytra* 'zła, pobudliwa') Ph, *Igła* 'zwinna, szybka' Prz.

5. Nazwy przejęte z literatury, telewizji: *Bela J, Piگار Ph, Filek J, Gučo J, Karino J, Kuba, Ori'ik* i kilka innych.

B. Nazwy sekundarne

Formacje z -ek

1. Nazwy powstałe od barw sierści i deseni: powszechnie występuje nazwa *Šivək* 'koń o barwie popiołu lub białej z czarnym odcieniem, "nalołem"' J, Ph, G - w sumie 26 razy; 4 razy odnotowano nazwę *Kaštaneκ* 'o sierści koloru kasztana' J, *Bureκ* 'o sierści popielatej w ciemne plamy' Ph - nazwy te nawiązują wyraźnie do popularnych na tym terenie apelatywnych nazw typu *Šivy, Kaštan*. Z formantem -ek kojarzy się dość często zabarwienie emocjonalne dodatnie.

2. Nazwy nawiązujące do budowy ciała, ogólnego wyglądu zwierzęcia, np.: *Glyvek* 'koń o długiej grzywie' Prz, *Laleκ* 'dobrze zbudowany, kształtny, ogólnie ładny' Ph - notowane sporadycznie.

3. Nazwy związane z usposobieniem konia: *Piluteκ* 'wesoły, lubi biegać' J - notowane sporadycznie.

Formacje z -ka, -uš, -ko, -aty, -enka

1. Nazwy pochodzące od barwy sierści: *Kaštanka* Ph, Prz, *Špa-đka* (: *špak*) Ph.

2. Nazwy związane z usposobieniem konia: *Laška* (: *lašić šī*) Ph.

Nacechowane emocjonalnie są takie nazwy, jak *Karuš* (: *kary*) Ph *Šivuš* (: *šivy*) Ph, Prz, tj. z formantem -uš; wyjątkowo odnoto-

wano z *-ko* nazwą *Latko* (: *latad*) Ph; z *-aty*: *Srokaty* 'biały w czarne plamy' J, *Głyvaty* 'o długiej grzywie' Prz; z *-enka* jest *Małenka*.

Nazwy derywowane nie są tu zbyt reprezentatywne.

Mieszany charakter gwar badanych przejawia się nie tylko w świetle opisanego wyżej systemu fonetyczno-morfologicznego, ale również z punktu widzenia systemu zoonimicznego. Obydwa te systemy pozostają ze sobą w ścisłym związku. Do najważniejszych cech w zoonimii badanego terenu należą: a) powszechne, bezsufiksalne nazwy własne krów i koni utworzone od określeń barw sierści i deseni - w Polsce centralnej przeważają w tym względzie nazwy derywowane; b) występowanie dość dużej ilości nazw: powstałych od antroponomów, opartych na wzorach literackich, przyjętych z nazw roślin, apelatywnych nazw zwierząt itp.; c) "wyspecjalizowanie się" formantu *-ula*, przyjętego niewątpliwie pod wpływem gwar małopolskich, wyłącznie w funkcji zoonimicznej; d) występowanie w funkcji zoonimicznej nie znanego w gwarach Polski centralnej formantu *-ola* (= **-olja*)⁵¹; e) występowanie formantu *-ocha* (*-'ocha*) w funkcji zoonimicznej i ekspresywno-atrybutywnej, natomiast np. formantu *-icha* w funkcji tworzenia nazw kobiet od nazwiska lub przezwiska męża itd. W Polsce centralnej także formant *-icha* ra funkcję zoonimiczną. Stwierdza się ponadto redundantny charakter formantów zoonimicznych *-ula*, *-ola*, *-ocha* w nazwach krów. W zasadzie bez różnicy znaczeniowej (tu głównie w sensie zabarwienia emocjonalnego) występują nazwy krów z tymi formantami lub bez ich użycia, jak np.: *Krasa*//*Krasula* czy *Viśta*//*Viśhola*//*Viśhoxa*. Już np. na terenie gwar małopolskich z odpowiednimi formantami *-ula*, *-ocha*, *-icha* wiąże się w nazwach własnych krów określony ładunek emocjonalny. Oczywiście nie wszędzie jest to widoczne i odczuwalne w jednakowym stopniu.

Mieszany, "kresowy" charakter gwar badanych uwarunkowany jest w pełni także składem etnicznym ludności tych wsi. Jeszcze w okresie międzywojennym ok. 25% mieszkańców stanowiła tu ludność ukraińska.

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Lublin

⁵¹ W. C y r a n, op. cit.

Stefan Warchoł

THE ROLE OF DIALECTOLOGY IN ZOONYMIC STUDIES

The paper points to the particularly close connection between individual dialectal systems and zoonymy. Its author shows these connections to be of both structural-phonological and semantic nature. Hence zoonymy should be studied against the background of the systemic conditions of particular dialects with regard to methods used in dialectology.

The applicability and the role of dialectology in the study of folk zoonymy is shown on the example of 4 villages in the area of Tomaszów Mazowiecki: Prdhorce, Justynówka, Przecinka and Górno. From the point of view of dialectal systems the villages belong to the so-called "Newer Eastern Frontier". The zoonymic system of the studied dialects - especially the names of cows and horses - is represented (among others) by the following features: a) the predominance of primary names of the type *Krasa*, *Kasstan* over secondary names of the type *Krasula*, *Karus*; b) the occurrence of the formative *-ula* solely in the zoonymic function; c) the occurrences in the zoonymic function of the formative *-ola//-'ola* (unknown in central Poland) in names of cows of the type *Żukola*, d. a relatively common occurrence of proper personal names of the type *Baska*, *Wojtek* in the zoonymic function.